

Profesor wzywa „YouTube” do cenzury krytyki klimatyzmu

11 grudnia 2021

Profesor Penn State University i członek Narodowej Akademii Nauk Michael Mann wezwał „YouTube” do usunięcia filmów zaprzeczających problemom klimatycznym.

<https://www.youtube.com/watch?v=D0veS64S4w0>

Czołowy amerykański klimatolog napisał o tym na swoim koncie na „Twitterze”. „Dobrze, że usuwacie filmy zaprzeczające o istnieniu COVID-19. Czas usunąć materiały zaprzeczające globalnemu ociepleniu. Na dłuższą metę stanowi ono jeszcze większe zagrożenie dla ludzkości” – powiedział Mann. W sierpniu „YouTube” usunął ponad milion filmów „dezinformacyjnych” na temat pandemii.

W korespondencji z reporterem „Forbesa” Mann nazwał dezinformację klimatyczną tak szaloną i śmiertelną, jak dezinformacja o pandemii koronawirusa. Według naukowca wypieranie się problemów klimatycznych jest promowane kosztem firm zarabiających na paliwach kopalnych. Mann przypomniał, że „YouTube” musi podjąć działania, aby zaradzić szkodom, jakie zmiany klimatyczne wyrządzają ludzkości.

Rzeczniczka „YouTube”, Elena Hernandez, powiedziała, że systemy platformy nie polecają ani nie wyświetlają w widoczny sposób treści uznanych za dezinformacyjne. Ponadto, zgodnie z regulaminem serwisu, nie można na takich filmach zarabiać. Jednak źródło „Forbesa” powiedziało, że po obejrzeniu jednego filmu zaprzeczającego globalnemu ociepleniu, platforma dostarczyła mu wybór innych filmów z „fałszywymi informacjami”.

Badanie opublikowane w zeszłym miesiącu wykazało, że wpisy na „Facebooku” dotyczące „dezinformacji” o klimacie uzyskiwały

1,36 miliona wyświetleń dziennie, a aktywność wokół takich treści wzrosła o 76,7 procent w ciągu roku. Raport dotyczący polityki naukowej z 2020 r. i pokazuje, że „dezinformacja” o globalnym ociepleniu rośnie również na „Twitterze”.

Już w sierpniu „Facebook” został oskarżony o „dezinformowanie” użytkowników o zagrożeniu globalnym ociepleniem. Jak wynika z raportu brytyjskiej firmy Influence Map, platforma została wykorzystana do reklamowania firm, które należą do głównych zanieczyszczeń środowiska. Serwis społecznościowy zarobił na takich treściach 9,5 miliona dolarów.

Autorstwo: tallinn

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)